



Orkiestra zagra latem dla powodzian

•• Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 4 lipca organizuje zbiórkę „Stop powodziom” na rzecz uszkodzonych przez żywioł. Wolontariusze z puszkami będą kwestować również w naszym województwie. Nie wiadomo jednak, czy pojawią się na ulicach Białegostoku.

Zasady letniego orkiestrowego grania będą podobne do tych, jakie obowiązują podczas zimowego finału WOŚP, kiedy fundacja Jurka Owsiaaka zbiera pieniądze na sprzęt medyczny do szpitali. Tym razem pieniądze zebrane do puszek - i prawdopodobnie skrzynek na datki, rozstawionych w miastach - przeznaczone zostaną na pomoc powodzianom. Dokładnie - ma być zakupiony sprzęt, który pomoże uporać się z żywiołem, m.in. motopompy, agregaty prądowe i urządzenia pływające. Zbiórka będzie trwała 4 lipca od godzin porannych do 19.

Regionalne sztaby musiały się zgłosić do warszawskiej centrali WOŚP do 11 czerwca. Na liście kilkudziesięciu jest już Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki, Suwałki (tam zbiórkę koordynować będzie Agencja Usługowa Omega) i ZHP z Łomży.

Jolanta Antowska, która koordynuje akcję w Hajnówce, na pytanie, dlaczego bierze udział w pomocy, odpowiada bez zastanowienia: - Od kil-

ku lat angażuję się w lokalny sztab WOŚP, więc czymś oczywistym jest, że chcę pomóc również teraz. Poza tym mam kolegów, którzy pracują w straży pożarnej i uczestniczyli w akcji w Sandomierzu. Po powrocie wystarczyło spojrzeć na ich miny, żeby się zorientować, z jaką tragedią zmagają się tam ludzie. Wiadomo, że to również odruch solidarności z tymi ludźmi.

Antowska dodaje, że nie jest wykluczone, iż poza Hajnówką pieniądze będą również zbierane w Bielsku Podlaskim. Wzorem finału zimowego WOŚP lipcowa publiczna zbiórka „Stop powodziom” w wielu miastach połączona będzie z występami lokalnych zespołów (koncerty odbędą się pod hasłem „Muzyka z pompą”). Na konkrety - kto, gdzie i kiedy - jest jeszcze za wcześnie, bo w odróżnieniu od zimowej akcji WOŚP, ta nie jest przygotowywana miesiącami, a z tygodnia na tydzień.

Dlatego nie wiadomo, czy 4 lipca wolontariuszy z puszkami spotkamy na ulicach Białegostoku. Póki co, nasze miasto nie figuruje na liście sztabów, jakie biorą udział w akcji „Stop powodziom”. Choć - jak zapewnia Marcin Wróbel, wieloletni koordynator finału WOŚP w Białymstoku - pieniądze będą zbierane.

- Jesteśmy na etapie ustaleń w tej sprawie. Najprawdopodobniej zbiór-

ka organizowana przez nasze Towarzystwo Ulepszania Świata odbędzie się na festiwalu „Rock na Bagnie” [ten odbędzie się 2-4 lipca na skraju Biebrzańskiego Parku Narodowego w Strękowej Górze - red.]. Dusza podróżnika nie pozwala zostać mi w Białymstoku 4 lipca, ale region trzeba promować. Stąd nietypowy pomysł na zbiórkę w Strękowej Górze - zapowiada Marcin Wróbel. ● TULI

■ Pomagają też rolnicy

•• Osiem ton zboża, zbelowane siano oraz sianokiszka wprost od suwalskich rolników trafią do mieszkańców gminy Lubnice w województwie świętokrzyskim. Woda zniszczyła tamtejsze uprawy, uszkodzonych jest blisko 4 tysiące gospodarstw. Rolnicy z gminy Suwałki zebraли cztery tiry darów. Jeżeli tegoroczny sezon na Suwalszczyźnie będzie udany, do powodzian pojadą też ziemniaki, zboże i kukurydza.

Władze suwalskiej gminy pomyślały również o najmłodszych uszkodzonych. Zaprosiły na wakacje 30 dzieci z miasta Czechowice-Dziedzice na Śląsku. Goście w sierpniu spędzą w naszym województwie dwa tygodnie. ●